

(...)

Sygn. akt VIII Gz 102/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Artur Fornal

Sędziowie: Jacek Wojtycki

Eliza Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2021 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy upadłościowej osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej **M. S.**

w przedmiocie umorzenia zobowiązań lub ustalenia planu spłaty

na skutek zażalenia wierzyciela (...) **w W.**

na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt XV GUp 377/20

p o s t a n a w i a:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Jacek Wojtycki Artur Fornal Eliza Grzybowska

Sygn. akt VIII Gz 102/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2021 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy (Sąd upadłościowy), wskazując, że upadła M. S. doprowadziła i istotnie zwiększyła stopień swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa, ustalił plan spłaty jej wierzycieli, w ten sposób, że upadła miała przeznaczyć na ich zaspokojenie łączną kwotę 500 zł miesięcznie, uiszczając raty do 15-ego dnia każdego miesiąca przez okres 36 miesięcy, począwszy od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się tego rozstrzygnięcia, przy czym:

- raty od pierwszej do czwartej na rzecz wierzyciela (...) w kwocie 500 zł,
- rata piąta na rzecz wierzycieli: (...) w kwocie 267,11 zł i (...) kwocie 232,89 zł,
- raty od szóstej do trzydziestej szóstej na rzecz wierzyciela (...) kwocie 500 zł.

W powyższym postanowieniu rozstrzygnięto także o tym, że po wykonaniu przez upadłą planu spłaty, jej zobowiązania powstałe przed dniem ogłoszenia upadłości tj. przed 4 września 2020 r. zostaną w pozostałej części umorzone, z wyjątkiem zobowiązań wymienionych w art. 491²¹ ust. 2 Prawa upadłościowego.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że syndyk w projekcie planu spłaty wierzycieli przewidział spłatę przez upadłą zobowiązań wobec wierzycieli w kwocie 500 zł miesięcznie przez okres 36 miesięcy.

Spośród wierzycieli (...) przychylił się do propozycji syndyka, natomiast (...) domagała się ustalenia planu spłaty w kwocie przynajmniej 1000 zł miesięcznie na okres 84 miesięcy.

Sąd I instancji ustalił, że upadła ma 41 lat i mieszka w B., jest magistrem matematyki, samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe, nie posiada żadnego majątku. Na jej miesięczne dochody składa się wynagrodzenie za pracę w wysokości 3 025 zł netto.

Problemy finansowe upadłej powstały w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej (do roku 2009), a także w związku z pełnieniem funkcji prezesa zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (w latach 2009 – 2013). Postanowieniem Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 21 marca 2013 r., sygn. akt XV Gzd 64/11 upadła została pozbawiona prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres trzech lat.

Znaczne problemy finansowe i obciążenia psychiczne z tym związane doprowadziły do utraty zdrowia przez upadłą. Oprócz silnej depresji stwierdzono u upadłej chorobę afektywną dwubiegunową; od kwietnia 2014 roku upadła pozostaje pod opieką poradni psychoterapeutycznej ze wskazań lekarza psychiatry, ze wskazaniem kontynuowania leczenia oraz wsparcia w życiu społeczno-zawodowym.

Na wydatki w gospodarstwie domowym upadłej składają się czynsz w kwocie 370 zł, opłaty za prąd w kwocie 65 zł, gaz w kwocie 30 zł, ubezpieczenie mieszkania wraz z podatkiem w wysokości 55 zł, opłaty za telefon i Internet w kwocie 130 zł, koszt zakupu żywności w kwocie 500 zł, koszt zakupu lekarstw w kwocie 80 zł, koszt zakupu środków czystości i higieny osobistej w kwocie 200 zł, koszt zakupu odzieży i obuwia w kwocie 100 zł, bilety autobusowe 30 zł (z uwagi na pracę zdalną, uprzednio koszt ten wynosił 88 zł). Upadła dwa razy w tygodniu korzysta z psychoterapii, której koszt wynosi od 540 zł do 900 zł miesięcznie w zależności od ilości dni przypadających w danym miesiącu (godzina psychoterapii kosztuje 90 zł). Sąd Rejonowy ustalił w związku z tym, że stałe koszty podstawowego utrzymania upadłej wynoszą między 2 100 zł, a 2 460 zł miesięcznie.

W toku postępowania syndykowi zgłosiło swoje wierzytelności dwóch wierzycieli – (...) oraz (...). Syndyk uznał zgłoszone wierzytelności w łącznej kwocie 807 696,49 zł. W kategorii I, czyli jedynej kategorii która uzyska zaspokojenie w toku realizacji planu spłaty uznane zostały zobowiązania w wysokości 48 271,75 zł. W kategorii II uznano wierzytelności w łącznej wysokości 546 190,92 zł, a w kategorii III w wysokości 231 233,82 zł.

Z uwagi na brak majątku w sprawie nie został sporządzony plan podziału funduszy masy upadłości. Na wpływy do masy składały się w toku postępowania potrącenia z wynagrodzenia upadłej w kwocie 875 zł.

Jak wskazał Sąd I instancji powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie bezspornych twierdzeń upadłej, jej zeznań oraz niekwestionowanych dokumentów.

Sąd Rejonowy wskazał, że sporządzając plan spłaty miał na uwadze regulację art. 491¹⁵ ustawy – Prawo upadłościowe, zgodnie z którą w postanowieniu o ustaleniu planu spłaty wymienia się wierzycieli uczestniczących w planie spłaty, dokonuje podziału funduszy masy upadłości pomiędzy wierzycieli uczestniczących w planie spłaty, (jeżeli w postępowaniu zgromadzono fundusze masy upadłości), ustala, czy upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, a ponadto określa się w jakim zakresie i w jakim zakresie i okresie, nie dłuższym niż 36 miesięcy, upadły jest zobowiązany spłacać zobowiązania, niewykonane

w toku postępowania na podstawie planu podziału, oraz jaka część zobowiązań upadłego powstałych przed dniem ogłoszenia upadłości zostanie umorzona po wykonaniu planu spłaty wierzycieli.

W przypadku ustalenia, że upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, plan spłaty wierzycieli nie może być ustalony na okres krótszy niż trzydzieści sześć miesięcy ani dłuższy niż osiemdziesiąt cztery miesiące (art. 491¹⁵ ust. 1a Prawa upadłościowego).

Do okresów spłaty zalicza się okres od upływu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia upadłości do dnia ustalenia planu spłaty wierzycieli, chyba że dłużnik (upadły) nie pokryłby w całości kosztów postępowania tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Stosownie do art. 491¹⁵ ust. 2 Prawa upadłościowego koszty postępowania tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa oraz inne zobowiązania masy upadłości niezaspokojone w toku postępowania uwzględnia się w planie spłaty wierzycieli w pełnej wysokości, chyba że możliwości zarobkowe upadłego, konieczność utrzymania upadłego i osób pozostających na jego utrzymaniu oraz ich potrzeby mieszkaniowe nie pozwalają na zaspokojenie kosztów postępowania tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa oraz innych zobowiązań masy upadłości w pełnej wysokości.

Sąd I instancji podkreślił, że nie był związany stanowiskiem upadłego oraz wierzycieli co do treści planu spłaty. Ustalając plan spłaty wierzycieli, należało natomiast uwzględnić możliwości zarobkowe upadłego, konieczność utrzymania upadłego i osób pozostających na jego utrzymaniu oraz ich potrzeby mieszkaniowe, wysokość niezaspokojonych wierzytelności oraz stopień zaspokojenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym (art. 491¹⁵ ust. 4 Prawa upadłościowego).

Jeżeli suma przeznaczona do podziału nie wystarcza na zaspokojenie w całości wszystkich należności, te dalszej kategorii zaspokajają się dopiero po zaspokojeniu w całości należności poprzedzającej kategorii, a jeżeli suma przeznaczona do podziału nie wystarcza na zaspokojenie w całości wszystkich należności tej samej kategorii, należności te zaspokajają się stosunkowo do wysokości każdej z nich (art. 344 ust 2 w zw. z art. 491² Prawa upadłościowego).

Mając to na względzie Sąd Rejonowy przyjął, że w planie spłaty uczestniczyć będzie jeden wierzyciel, któremu przysługują wierzytelności I kategorii, a ponadto (...) – w zakresie tymczasowo pokrytych kosztów postępowania.

Sąd I instancji wskazał, że dokonując analizy materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie oraz w sprawie w przedmiocie orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej (sygn. akt XV Gzd 64/11) doszedł do przekonania, że upadła zwiększyła stopień swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa. W tej kwestii, zdaniem tego Sądu, zachodziła powaga rzeczy osądzonej w przedmiocie orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej - na okres trzech lat, z uwagi na zawinione przez upadłą niezłożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. (art. 491¹⁵ ust. 1a Prawa upadłościowego). Skoro zaś niniejsze postępowanie trwało od 4 września 2020 r., a więc upłynął termin sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia upadłości do dnia ustalenia planu spłaty wierzycieli, to do okresu spłaty zalicza się czas trwania postępowania od upływu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia upadłości do dnia ustalenia planu spłaty wierzycieli (art. 491¹⁵ ust. 1d Prawa upadłościowego). Postanowienie o ogłoszeniu upadłości zostało wydane w dniu 4 września 2020 r., okres sześciomiesięczny upłynął więc z dniem 4 marca 2020 r. Wobec powyższego okres realizacji planu spłaty winien zostać skrócony o dwa miesiące i w ten sposób te dwa miesiące zostały zaliczone na okres planu spłaty.

W niniejszym postępowaniu zarówno syndyk jak i upadła wnosili o ustalenie planu spłaty na poziomie 500 zł przez okres 36 miesięcy. W ocenie Sądu I instancji osobista sytuacja upadłej wskazuje, iż ma ona możliwość realizowania planu spłaty wierzycieli z miesięczną ratą w wysokości zaproponowanej w projekcie planu spłaty przez syndyka. Upadła posiada bowiem stały, okresowy dochód pozwalający według przedłożonego przez nią oświadczenia nawet na poczynienie pewnych oszczędności. Sąd Rejonowy po przeanalizowaniu wydatków upadłej nie uznał ich w

żadnej części za zbyt wysokie, a w szczególności kwestionowanych przez wierzyciela wydatków na psychoterapię. Z zaświadczenia lekarskiego znajdującego się w aktach wynikało bowiem, że dzięki psychoterapii upadła rozpoczęła aktywne życie zawodowe i społeczne wskazane jest kontynuowanie leczenia oraz wsparcie w kontynuowaniu życia społeczno-zawodowego. W zakresie okresu, na który ustalony został plan spłaty wierzycieli Sąd I instancji wskazał, że wskutek ustaleń odnoszących się do tego, że upadła zwiększyła stopień swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa, a także przy uwzględnieniu sytuacji osobistej, w szczególności zdrowotnej upadłej, postanowił o ustaleniu planu spłaty na okres 36 miesięcy, a więc mieszczący się w granicach wyznaczonych przepisem art. 491¹⁵ ust. 1a Prawa upadłościowego. Ustalając plan spłaty w kwocie zgodnej z projektem syndyka Sąd ten miał na uwadze przede wszystkim stan zdrowia upadłej oraz to, że jest osobą ona samotnie prowadzącą gospodarstwo domowe, będącą zdaną jedynie na siebie w przypadku zaistnienia nieprzewidzianych wydatków - jak wydatki na leczenie, awarie w gospodarstwie domowym

Po wykonaniu planu spłaty wierzycieli w zasadzonej przez Sąd Rejonowy kwocie, wierzyciel kategorii I zostanie zaspokojony w wysokości 32,5%. Natomiast wierzytelności kategorii II i III zostaną umorzone. Tymczasowo pokryte przez Skarb Państwa koszty postępowania zostaną spłacone przez upadłą w całości. W ten sposób, zdaniem Sądu upadłościowego, zostanie zrealizowany zasadniczy cel postępowania upadłościowego prowadzonego wobec osób nieprowadzących działalności gospodarczej, to jest oddłużenie upadłej, a roszczenia wierzycieli zaspokojone w najwyższym możliwym stopniu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł wierzyciel – (...) z siedzibą w W., zaskarżając to postanowienie w części odnoszącej się do ustalenia wierzycieli uczestniczących w planie, a także okresu i zakresu spłat.

Zaskarżonemu postanowieniu wierzyciel zarzucił zaniechanie przez Sąd I instancji dokonania kompletnej, wnikliwej i logicznej analizy oraz oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pominięcie zarzutów i wniosków zgłoszonych przez niego, niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych sprawy, skutkiem czego oparcie rozstrzygnięcia na błędnie ustalonym stanie faktycznym, tj. naruszenie art. 491¹⁵ ust. 1a ustawy Prawo upadłościowe oraz art. 233 § 1 k.p.c.

Wierzyciel wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez ustalenie planu spłaty w ten sposób, że upadła miała przeznaczyć na zaspokojenie wierzycieli łączną kwotę 1 000 zł miesięcznie, uiszczając raty do 15-ego dnia każdego miesiąca przez okres 84 miesięcy, począwszy od miesiąca następnego po uprawomocnieniu się tego rozstrzygnięcia, przy czym:

- raty pierwsza i druga na rzecz wierzyciela (...) w kwocie po 1 000 zł,
- rata trzecia na rzecz wierzycieli: (...) w kwocie 267,11 zł i (...) kwocie 732,89 zł,
- raty od czwartej do czterdziestej piątej na rzecz wierzyciela (...) kwocie po 1 000 zł,
- rata czterdziesta szósta na rzecz wierzycieli: (...) kwocie 271,75 zł i (...) w kwocie 728,25 zł,
- raty od czterdziestej siódmej do osiemdziesiątej czwartej na rzecz skarżącego wierzyciela (...) w kwocie po 1 000 zł.

Na wypadek ustalenia, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący wniósł także o zasądzenie od upadłej zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Uzasadniając zażalenie skarżący podniósł, że przysługująca mu wierzytelność jest największa, a jest on także podmiotem publicznoprawnym, tj. państwową osobą prawną – jednostką sektora finansów publicznych działającą w formie agencji wykonawczej, zajmującej się wdrażaniem pomocy publicznej dla przedsiębiorców ze środków unijnych i budżetu Państwa. Upadła jest natomiast dłużniczką skarżącego (dalej także jako: (...)) z tytułu odpowiedzialności członka zarządu (...) w B. za jej zobowiązania wskutek bezskutecznej egzekucji (art. 299 k.s.h.). Spółka ta pobrała

dofinansowanie ze środków unijnych, nie zrealizowała projektu i nie zwróciła wypłaconych jej środków. Pomimo cywilnoprawnego trybu dochodzenia wiarygodności z tego tytułu, środki te – w przypadku ich wyegzekwowania – podlegałyby przekazaniu do budżetu Państwa.

Zdaniem skarżącego nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, który jako podstawę ustaleń wskazał niesporne twierdzenia upadłej oraz niekwestionowane dowody z dokumentów. Już w piśmie z dnia 10 grudnia 2020 r. – skierowanym do syndyka – skarżący zakwestionował twierdzenia upadłej odnośnie jej sytuacji finansowej, rodzinnej, mieszkaniowej i zdrowotnej, wskazując, że w roku 2019, tj. zaledwie rok przed złożeniem wniosku o upadłość podawała ona w toku egzekucji zupełnie inne okoliczności. Tymczasem Sąd upadłościowy przyjął za wiarygodne obecne twierdzenia i dowody przedstawione przez upadłą na użytek postępowania upadłościowego, nie podejmując nawet próby wyjaśnienia rozbieżności – w świetle dowodów powołanych przez skarżącego. Skarżący podkreślił, że ustalenia Sądu odnośnie tego, że upadła jest osobą samotną, zdaną jedynie na siebie są nieprawdziwe, gdyż wedle jej oświadczenia z kwietnia 2019 r. mieszka ona z rodzicami, z których pomocy korzysta i nie prowadzi samodzielnie gospodarstwa domowego. Ponadto upadła partycypuje jedynie w kosztach utrzymania mieszkania, a nie je finansuje. Z dokumentów przedstawionych wówczas wierzycielowi przez dłużniczkę wynikało, że jej miesięczne wydatki wynoszą łącznie ok. 1 500 zł, przy dochodach w kwocie 2 996 zł netto. Obecnie – po zaledwie 18 miesiącach – upadła podaje jednak w tej kwestii zupełnie inne informacje. Co do stanu zdrowia upadłej skarżący wskazał, że z przedstawionego przez nią zaświadczenia lekarskiego wynika, że po 6-letnim leczeniu polepsza się on, zatem wydatki na terapię i leczenie powinny ulegać zmniejszeniu. Skarżący podniósł, że upadła jest osobą dość młodą i ma przed sobą co najmniej kilkanaście lat pracy zawodowej, a będąc z zawodu matematykiem ma możliwość uzyskania dodatkowego wynagrodzenia chociażby z tytułu korepetycji.

Skarżący podkreślił ponadto, że wobec ustaleń Sądu I instancji o tym, iż upadła doprowadziła i istotnie zwiększyła stopień swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa, przyjęcie minimalnego (36-miesięcznego) okresu spłaty tak bezzasadne ulgowe potraktowanie upadłej nie zasługuje na aprobatę. W tym zakresie (...) konsekwentnie domagał się w toku postępowania ustalenia maksymalnego okresu spłaty (84-miesięcznego), co przy wyższej kwocie miesięcznej raty (wynoszącej 1 000 zł), pozwoliłoby na przynajmniej częściowe zaspokojenie skarżącego, co Sąd też powinien wziąć pod uwagę, zgodnie z art. 491¹⁵ ust. 4 Prawa upadłościowego.

W konsekwencji, w ocenie skarżącego, Sąd Rejonowy wydając zaskarżone w ogóle nie uwzględnił praw i interesów wierzyciela (...), pomijając przy tym przedstawione przez niego zastrzeżenia i dowody. Jednocześnie odmawiając uwzględnienia wniosku wierzyciela o przeprowadzenie rozprawy w trybie zdalnym (w okresie szczytu zachorowań na Covid-19) Sąd de facto uniemożliwił pełnomocnikowi wierzyciela możliwość wyjaśnienia zgłoszonych zastrzeżeń i wątpliwości. Nadto – zdaniem skarżącego – wobec odmiennych ocen stanu zdrowia upadłej, nakładów na leczenie i możliwość powrotu do zdrowia, Sąd I instancji powinien rozważyć dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego psychiatry, a nie ograniczać się do paragonów co do których nie ma pewności czy dotyczą one upadłej.

W odpowiedzi na zażalenie upadła wniosła o jego oddalenie i obciążenie skarżącego kosztami postępowania zażaleniowego.

Upadła podniosła, że rozbieżności pomiędzy jej sytuacją z kwietnia 2019 r., a obecną wynikają z faktu, że poprzednio, przez wiele lat, mieszkała ona z rodzicami, jednak po śmierci babci przeniósł się ona do innego mieszkania, będącego obecnie własnością jej ojca. W zamian za to upadła zobowiązała się do regulowania wszelkich kosztów związanych z utrzymaniem tego mieszkania. Obecnie zaś jej rodzice są na emeryturze i nie mają możliwości wspierania upadłej finansowo. Co do stanu zdrowia upadła przyznała, że nieco się on poprawił – sesje tygodniowe mogły być w związku z tym ograniczone z 3 do 2 – nie oznacza to jednak, że stała się ona osobą zdrową, a ponadto ceny na te usługi ciągle rosną. Upadła podała także, że obecnie – po pomniejszeniu przychodów o koszty – do jej dyspozycji pozostaje kwota 753,09 zł. W związku z zaburzeniami psychicznymi nie ma natomiast możliwości podjąć dodatkowego zatrudnienia – w szczególności udzielać korepetycji, skoro od 20 lat (od skończenia studiów) upadła nie miała styczności z edukacją.

W ocenie upadłej zarzut, że Sąd nie przeprowadził z urzędu dowodu z opinii biegłego jest bezpodstawny, skoro niniejsze postępowanie ma charakter kontradictoryjny, a po stronie wierzyciela działa profesjonalny pełnomocnik.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie wierzyciela zasługiwało na uwzględnienie. W niniejszej sprawie konieczne okazało się uchylenie zaskarżonego postanowienia, jako wydanego w warunkach nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy.

Zgodnie z treścią art. 386 § 4 k.p.c. – który w niniejszej sprawie znajduje odpowiednie zastosowanie (art. 397 § 3 k.p.c. w zw. z art. 229 i art. 491² ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe [tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 1228 ze zm. - dalej jako „p.u.”]) – sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

W orzecznictwie przyjmuje się, że przypadek taki obejmuje m.in. sytuację w której sąd pomija i pozostawia poza swoją oceną merytoryczne zarzuty podniesione przez stronę lub uczestnika postępowania (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienie tego Sądu z dnia 28 marca 2018 r., V CZ 17/18, LEX nr 2495977). Do nierozpoznania istoty sprawy dojdzie więc w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji nie wyjaśni i pozostawi poza oceną fakty uzasadniające zastosowanie właściwych dla rozstrzygnięcia przepisów prawa (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, LEX nr 1101691). Pojęcie „istoty sprawy” dotyczy bowiem jej aspektu materialnego, a więc istota sprawy nie zostanie rozpoznana, gdy sąd nie zbada zarzutów merytorycznych sformułowanych przez stronę w zakresie odnoszącym się do podstawy rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1298/00, LEX nr 80271).

Kwestionowane w niniejszej sprawie rozstrzygnięcie zapadło – w istocie rzeczy – jedynie na podstawie twierdzeń samej upadłej i zaferowanych przez nią dowodów, podczas gdy przepis art. 491¹⁴ ust. 3 p.u., nakazujący pozyskanie w kwestii planu spłaty także stanowiska wierzycieli, jako pozostałych uczestników tego postępowania, oblił Sąd upadłościowy do odniesienia się przy rozstrzygnięciu także do zarzutów sformułowanych w niniejszej sprawie przez skarżącego wierzyciela względem doręzonego mu przez syndyka projektu planu spłaty wierzycieli (art. 491¹⁴ ust. 3 pkt 1 p.u.), przy ocenie okoliczności, które Sąd ten obowiązany był wziąć pod uwagę zgodnie z art. 491¹⁵ ust. 4 p.u., a więc m.in. możliwości zarobkowych upadłej, konieczność jej potrzeb mieszkaniowych, wysokość niezaspokojonych wierzytelności oraz stopień zaspokojenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym.

Powołana regulacja art. 491¹⁵ ust. 4 p.u. stanowi wprawdzie o tym, że Sąd upadłościowy nie jest związany stanowiskiem upadłego oraz wierzycieli co do treści planu spłaty wierzycieli, nie oznacza to jednak – co należy podkreślić – możliwości całkowitego pominięcia stanowiska wierzyciela, bez jakiegokolwiek merytorycznego odniesienia się do konkretnych zastrzeżeń, uwag, a także dowodów.

W niniejszej sprawie taki właśnie charakter miało stanowisko skarżącego wierzyciela, który w odpowiedzi na doręczony mu przez syndyka projekt planu spłaty, powołał – w piśmie z dnia 10 grudnia 2020 r. – argumentację oraz dowody wskazujące z jednej strony na okoliczności związane ze stopniem zawinienia upadłej w prowadzeniu spraw dłużnej spółki (...) (rażące niedbalstwo), z drugiej zaś mające świadczyć o niewiarygodności jej obecnych twierdzeń o sytuacji rodzinnej, mieszkaniowej oraz gdy chodzi o wydatki, możliwe do uzyskania dochody, jak również stan zdrowia - w szczególności z powołaniem się w tym zakresie na oświadczenie M. S. z dnia 17 kwietnia 2019 r. informujące wierzyciela o jej ówczesnej sytuacji finansowej i możliwościach regulowania zadłużenia, będącego wówczas przedmiotem egzekucji – wraz ze stosownymi dowodami dotyczącymi ponoszonych przez nią kosztów (zob. pismo (...) z dnia 10.12.2020 r. - k. 52-54, pismo dłużniczki z dnia 17.04.2019 r. wraz z załącznikami - 55-57 v. akt). Swoje stanowisko wierzyciel (skarżący) podtrzymał w piśmie z dnia 23 marca 2021 r., kierowanym już do Sądu upadłościowego w odpowiedzi na zawiadomienie o rozprawie, na tej argumentacji i dowodach opierając swój wniosek o ustalenie planu spłaty na okres 84 miesięcy, z miesięczną ratą w wysokości 1 000 zł (k. 84-86 akt).

Powyższe zarzuty skarżącego wierzyciela oraz dowody przedstawione na ich poparcie Sąd ten jednak całkowicie pominął, o czym świadczy uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, gdzie przytoczono samą tylko treść wniosku (...) (k. 103 v. akt), bez jakiegokolwiek odniesienia się do merytorycznej treści zarzutów skarżącego. Co więcej, pomimo tego, że Sąd I instancji wskazał na związanie wynikające z prawomocnego orzeczenia względem upadłej zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, czego konsekwencją było ustalenie, że upadła istotnie zwiększyła stopień swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa, to w istocie rzeczy w żaden sposób nie ocenił stopnia nasilenia jej winy – na tle stanu faktycznego sprawy XV Gzd 64/11 – co powinno mieć przecież także znaczenie przy ustaleniu okresu spłaty. Ustawodawca w art. 491¹⁵ ust. 1a p.u. przesądził bowiem, że w przypadku ustalenia, że upadły doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, plan spłaty wierzycieli nie może być ustalony na okres krótszy niż 36 miesięcy ani dłuższy niż 84 miesiące. W doktrynie wskazuje się – a Sąd odwoławczy powyższy pogląd podziela – że powyższe stanowi sankcję dla dłużników, których zachowanie należy ocenić negatywnie (A. Hrycaj [w:] Upadłość konsumencka. Komentarz, red. P. Filipiak, Warszawa 2020, art. 491(15), teza 40). Przez rażące niedbalstwo rozumie się bowiem niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji (por. wyrok SN z dnia 10 marca 2004 r., IV CK 151/03, LEX nr 151642). Związanych z tym okoliczności Sąd I instancji nie ocenił jednak w żaden sposób – pomimo wskazania, że podstawę jego rozstrzygnięcia stanowił także materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w przedmiocie orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej (sygn. akt XV Gzd 64/11; zob. k. 105 v. akt). Przyjęcie przez ten Sąd, że o wyborze za ledwie 36-miesięcznego (minimalnego) okresu spłaty przesądzać ma sytuacja osobista, a w szczególności zdrowotna upadłej, jest więc niewystarczające, bez jakiegokolwiek odniesienia się w tej kwestii do stanowiska wierzyciela (który powoływał się m.in. na charakter i rozmiar niezaspokojonego długu – zob. k. 53 akt).

Poza oceną powyższego zarzutu, Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę powinien także odnieść się do szczegółowych zarzutów skarżącego dotyczących sytuacji rodzinnej upadłej, a także koniecznych wydatków i możliwych do osiągnięcia przez nią dochodów – w kontekście jej twierdzeń podniesionych w toku postępowania, odmiennych niż wskazywane przez nią przed jego wszczęciem, w skierowanym do wierzyciela piśmie z dnia 17 kwietnia 2019 r. (k. 55-57 v. akt). Przyczyny dla których aktualna sytuacja mieszkaniowa i finansowa upadłej jest obecnie inna, wskazała ona w piśmie z dnia 2 sierpnia 2021 r., stanowiącym odpowiedź na zażalenie (k. 138-140 akt), jednak ich ocena nie powinna należeć wyłącznie do Sądu II instancji, w sytuacji gdy, pomimo zarzutu skarżącego, jakichkolwiek ustaleń nie poczynił w tej kwestii Sąd I instancji. Ponadto, odwołując się do przesłanek ustalenia planu spłaty z art. 491¹⁵ ust. 4 p.u., Sąd ten nie odniósł się w żaden sposób do wskazanej w tym przepisie wysokości niezaspokojonych wierzytelności oraz stopnia ich zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym. Należy zauważyć, że także i tych kwestii dotyczyły zarzuty skarżącego.

Przedwczesne jest w związku z tym rozważanie obecnie przez Sąd Okręgowy zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c., mającego polegać na przyjęciu przez Sąd I instancji błędnej oceny możliwości spłaty zobowiązań przez upadłą. Należy uznać za niedopuszczalne dokonywanie w postępowaniu odwoławczym po raz pierwszy ustaleń faktycznych istotnych dla ustalenia planu spłaty, a to z uwagi na obowiązek respektowania zasady dwuinstancyjności postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68 i z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, LEX nr 1661943).

Ponownie orzekając w przedmiocie planu spłaty Sąd Rejonowy powinien więc ponownie wyznaczyć rozprawę celem uzupełniającego przesłuchania upadłej (art. 491¹⁴ ust. 4 p.u.), a po wydając rozstrzygnięcie ocenić merytoryczne zarzuty skarżącego i zaoferowane przez niego dowody, przy uwzględnieniu zasady, że zalecenia Sądu II instancji udzielone po uchyleniu orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania nie mogą narzucać sądowi I instancji określonej oceny materiału dowodowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2013 r., V CSK 156/12, LEX nr 1347907). Istotne jest natomiast to, że fakt zaliczenia do okresu spłaty okresu od upływu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia upadłości do dnia ustalenia planu spłaty wierzycieli – wzmiankowany jedynie w

uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia – powinien znaleźć odzwierciedlenie także w sentencji postanowienia o ustaleniu planu spłaty (art. 491¹⁵ ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 1d p.u.).

Trzeba na koniec podkreślić, że obowiązujący obecnie art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2.03.2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r., poz. 1842 ze zm.) jako zasadę przewiduje przeprowadzenie rozprawy w formie posiedzenia zdalnego, tj. przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie jej na odległość.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie zastosowanego odpowiednio przepisu art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. i art. 229 w zw. z art. 491² ust. 1 p.u., orzekł jak w sentencji. Należy wyjaśnić, że pomimo zaskarżenia orzeczenia jedynie w części, uchyleniu podlegało ono w całości, skoro jego poszczególne elementy – o których mowa w art. 491¹⁵ ust. 1 pkt 1-4 p.u. – nie mają bytu samoistnego, lecz mogą być zawarte jedynie w postanowienie o ustaleniu planu spłaty wierzycieli.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego stanowił przepis art. 108 § 2 k.p.c., a przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd upadłościowy powinien mieć na uwadze wynikające z art. 233 i 234 w zw. z art. z art. 491² ust. 1 p.u., reguły dotyczące zasad ewentualnego zwrotu kosztów poniesionych przez uczestników postępowania upadłościowego.

Jacek Wojtycki Artur Fornal Eliza Grzybowska